

W drugą rocznicę amerykańskiej agresji

Manifestacja solidarności z walczącą Koreą

Masowe zebrania ludności Warszawy

25 bm. w Międzynarodowym Dniu Solidarności z bohaterskim narodem koreańskim, obchodzonym na apel SFZZ, w drugą rocznicę napadu amerykańskich agresorów na Koreę, odbyło się w Warszawie wielkie zebranie ludności stolicy, zwołane przez CRZZ i PKOP. Zgromadzeni manifestowali swe uczucia braterstwa z walczącym o wolność narodem koreańskim oraz dali wyraz nienawiści do imperialistycznych agresorów — siewców dżumy i cholery.

W prezydium zebrania zasiadli: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR Wł. Dworakowski, przedstawiciele stronnictw politycznych, zw.

Lud Francji żąda uwolnienia J. Duclos

PARYŻ (PAP). — „L'Humanite” podaje dalsze wiadomości o akcji protestacyjnej pod hasłem uwolnienia J. Duclos i innych bezprawnie aresztowanych patriotów.

Na ręce ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, premiera i przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego napływają codziennie setki listów protestacyjnych, uchwala i petycji z żądaniem uwolnienia Duclos i innych aresztowanych patriotów.

Dalsze delegacje udają się z protestami do Zgromadzenia Narodowego, m. in. od robotników fabryki samochodów Renault oraz licznych fabryk i zakładów pracy z całego kraju.

Ofiary faszystowskiego terroru rządu Pinay'a — Polacy deportowani na Korsykę domagają się powrotu do Polski

PARYŻ (PAP). Aresztowani bezprawnie i deportowani na Korsykę przez policję Pinay'a Polacy przebywali od wielu lat we Francji, gdzie pracowali w kopalniach. Niektórzy z nich są inwalidami pracy. Prawie wszyscy brali udział w ruchu oporu.

Aresztowany 18 bm. J. Król jest górnikiem zatrudnionym w kopalniach rudy żelaznej. Aresztowany tego dnia J. Heresztyn przebywa od 25 lat we Francji i posiada francuskie odznaczenie — Krzyż Pracy oraz wysokie odznaczenie za czynny udział w ruchu oporu w okresie okupacji hitlerowskiej. Jest on 100 proc. inwalidą.

Aresztowany 18 bm. w Jendroville (Meuse) W. Szczęśliwy jest również górnikiem. Przedszkolanka A. Sobczak aresztowana 19 bm. w Varangeville jest żoną robotnika fabrycznego i uprzednio pracowała w kopalni soli w St.-Nicolas (Meurthe et Moselle). Jej czynny udział we francuskim ruchu oporu znany był w całej wschodniej Francji.

Aresztowany 20 bm. w Tuequegnieux (Meurthe et Moselle) małżonkowie Mizerza wraz z jedenastoletnią córką są rodziną górniczą. J. Mizerza jest inwalidą — ma sztywną nogę i dopiero od niedawna mógł podjąć się lekkiej pracy.

Tego samego dnia zostali aresztowani w Merlebach (Moselle) małżonkowie Tomaszewscy. Tomaszewski, górnik z kopalni węgla, jest chory na pylec. Tomaszewska — podobnie jak Mizerowie — została zmuszona do pozostawienia całego swego dobytku.

Policja francuska nie pozwoliła aresztowanym i deportowanym bezprawnie Polakom porozumieć się z władzami polskimi.

22 bm. Konsulat R. P. w Marsylii otrzymał od deportowanych list z Korsyki z miejscowości Marignana, odległej o 80 km. od Ajaccio, treści: „Zwracamy się z wielką prośbą do Konsulatu w sprawie bardzo ważnej, a mianowicie: Deportowano nas 10 osób. Jesteśmy wszyscy uwięzieni na Korsyce. Zwracamy się z wielką prośbą o dopomożenie nam, żebyśmy się mogli dostać do Polski. Podpisują: Król, Mizerowie, Heresztyn i Tomaszewscy”.

Rząd francuski, który na rozkaz amerykańskiego generała Ridgwaya bezprawnie aresztuje setki francuskich komunistów i działaczy postępowych — „kolei skierował swój faszystowski terror przeciwko Polakom.”

Ci wszyscy, którym pozostały jeszcze jakieś złudzenia o „wolności i demokracji zachodniej”, powinni dokładnie przeczytać, jak wypędzono z domu, nie pozwolono im zabrać rzeczy, inwalidę Franciszka Mizerę z rodziną, Józefa Heresztyna, również inwalidę, chorego na pylec Franciszka Tomaszewskiego i innych, jak uniemożliwiono im porozumienie się z polskimi władzami, jak ich deportowano na Korsykę. Tak samo postępowali niegdyś w Polsce gestapowcy. Prefekci policji francuskiej niepotrzebnie odbywają daleką podróż do Waszyngtonu, by uczynić prowokację i brutalnością — mogą nauczyć się tego samego u swych innych, bliżej

niejszą pomocą dla walczącej Korei jest codzienne umacnianie sily i obronności Polski, jest skuteczna realizacja zadań planu 6-letniego w ogólnonarodowym froncie walki o pokój.

Z kolei zabrał głos członek SRP wiceprzewodnicząca LK Z. Wasilkowska.

Dziś — oświadczyła mówczyni — zbierają się na całym świecie miliony ludzi, aby dać wyraz uczuciom solidarności z bohaterskim narodem Korei. Każdy kto ceni honor, uczciwość, moralność, komu droga jest wolność i pokój, podnosi swój głos oskarżenia i potępienia, oburzenia i gniewu przeciwko nikczemnym ludobójcom amerykańskim, przeciwko współczesnym kanibalom imperialistycznym, popełniającym na narodzie Korei najohydniejsze zbrodnie.

Słomy bohaterskim siostróm i bracióm Korei płomienne wyrazy solidarności z ich walką i życzenia rychłego zwycięstwa nad najeźdźcą.

Końcowe słowa mówczyni zebrani przyjmują gorącą manifestacją na cześć narodu koreańskiego i ochotników chińskich, na cześć obozu pokoju. Padają okrzyki: „Niech żyje Kim Ir-sen!”, „Niech żyje Mao Tse-tung!”, „Niech żyje Prezydent Bolesław Bierut!”, „Niech żyje niezłomny sternik obozu pokoju — Józef Stalin!”.

Zgromadzeni przyjęli jednomyślnie rezolucję, w której są w imieniu ludności Warszawy pozdrowienia ludowi Korei.

W rezolucji czytamy m. inn.: „Walka narodu koreańskiego, który wraz z ochotnikami chińskimi powstrzymał uzbrojone po zęby hordy imperiali-

„Precz z Ridgwayem” Demonstracje w Niemczech zach.

BERLIN (PAP). — Młodzież Essen zorganizowała 23 bm. demonstrację na znak protestu przeciwko przyjaźni generała Ridgway'a. Uczestnicy demonstracji nieśli transparenty z hasłami: „Precz z Ridgway'em”, „Traktat pokojowy — to chleb, „układ ogólny” — to śmierć!”.

W Bonn na wielu ulicach miasta ludność wywiesiła transparenty z hasłami, protestującymi przeciwko przybyciu Ridgway'a do Niemiec zach.

JAK NAZWAĆ
PLAC MDM?
Szczegóły jutro!

1.200 ton stali ponad plan z huty »Bobrek«

Nowe metody pracy zwiększą produkcję w Cynie Lipcowym

Apel Szpitala Miejskiego Nr 2 w Bielsku

Aby lepiej wykorzystać możliwości produkcyjne zakładów, liczne załogi postanawiają dla uczczenia 8 rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN rozszerzyć zastosowanie nowatorskich metod pracy. Hutnicy przeprowadzą więcej szybkościowych i przyspieszonych wytopów, górnicy polepszą cykliczność wydobywania, wiele załóg upowszechni metodę Kowalowa, wzmoże oszczędzanie systemem Korabielnikowej itp. Do Czynu Lipcowego włączają się pracownicy służby zdrowia. Załoga Szpitala Miejskiego nr 2 w Bielsku - Białej wezwala załogi innych szpitali do usprawnienia opieki lekarskiej nad ludnością. Ostatnio nadeszło wiele meldunków o podjęciu zobowiązań przez załogi PGR.

Górnicy kopalni „Brzeszcze” podjęli kilkanaście zobowiązań podwyższenia dotychczasowej wydajności pracy i usprawnienia jej metod.

Brygada ścianowa S. Janosza i J. Zebrała postanowiła wydobyć 115 ton węgla ponad podjęte uprzednio zobowiązanie we współzawodnictwie o tytuł najlepszego w zawodzie. Brygada J. Wrocia i E. Grzywacza, wydobydzie do 22 lipca 168 ton węgla

ZSRR popiera wniosek 13 państw w ONZ w sprawie Tunisu

NOWY JORK (PAP). Stały przedstawiciel ZSRR w ONZ J. Malik skierował do p. o. sekretarza generalnego ONZ pismo, w którym komunikuje, że ZSRR popiera prośbę przedstawicieli Afganistanu, Burmy, Egiptu, Indii, Indonezji, Iranu, Iraku, Libii, Pakistanu, Filipin, Arabii Saudyjskiej, Syrii i Jemenu o zwolnienie się nadzwyczajnej Zgromadzenia celem rozpatrzenia w trybie nagłym sprawy trwającego napięcia w Tunisie.

stów amerykańskich i ich satelitów, jest wielkim wkładem do ogólnoludzkiej walki o pokój i postęp. W tej walce macie za sobą całą uczciwą opinię publiczną świata, z Wami są gorące uczucia przyjaźni i braterstwa całego narodu polskiego, który życzy Wam pełnego zwycięstwa nad imperialistycznym najeźdźcą.

Złączeni wiekami międzynarodowej solidarności ze światowym obozem pokoju i postępu, któremu przewodzi Zw. Radziecki, zwiększać będziemy nasz wkład do dzieła pokoju, pracując ofiarnie i wydajnie nad wzmocnieniem naszej Ojczyzny.

Ludność Warszawy — miasta, które jest świadectwem triumfu pokojowego budownictwa nad faszystowskim zniszczeniem, gorąco pozdrawia mieszkańców Phenianu, z głęboką wiarą, że i naród koreański, przepędzwszy z ziemi swojej interwentów, w pokojowej pracy odbuduje swą stolicę i uczyni ją jeszcze piękniejszą.”

W drugą rocznicę najazdu agresorów amerykańskich na Koreę również w całym kraju odbyły się zebrania, na których społeczeństwo polskie dało wyraz uczuciom braterskiej solidarności z bohaterskim narodem koreańskim oraz potępiło zbrodnie ludobójców amerykańskich.

Wielkie osiągnięcia współzawodnictwa przedzłotowego

Krajowa narada młodych przodowników pracy i nauki

25 b. m. odbyła się w Warszawie Krajowa Narada Przedzłotowa Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej. Na obrady przybył premier J. Cyrankiewicz, sekretarz KC PZPR Mazur, min. górnictwa Niezpodre, min. przemysłu lekkiego Stawiski i min. oświaty Jaroński. Obecnych było około 500 młodych przodowników pracy i nauki.

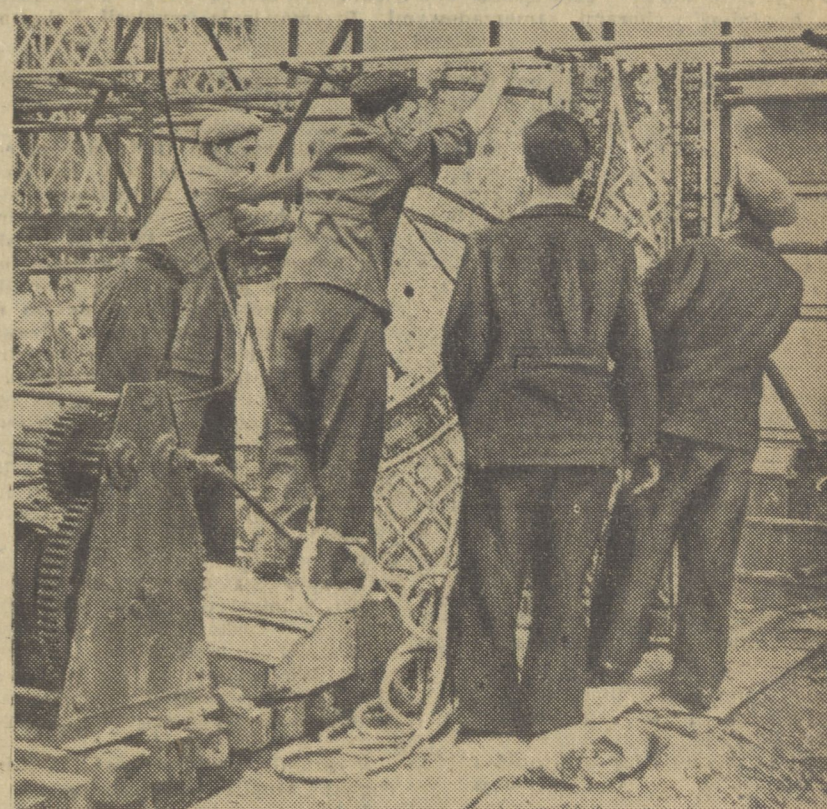
Gorącą owację zgromadziła młodzież przybyłej w czasie obrad na salę, sekretarzowi KC Komsołmu Z. Fiodorowej.

Referat podsumowujący wyniki osiągnięć przez młodzież całego kraju we współzawodnictwie podjętym dla uczczenia Złotu oraz omawiający obecne zadania młodzieży w przygotowaniach do Złotu wygłosił przewodniczący Zarządu Gł. ZMP W. Matwin.

W dyskusji nad referatem zabierali głos młodzi przodownicy pracy z fabryk, hut, kopalń, spółdzielni produkcyjnych, PGR, indywidualnie gospodarujący młodzi chłopcy, uczniowie i studenci.

Liczni mówcy przedstawili rozwój współzawodnictwa przedzłotowego w przemyśle. W całym kraju zorganizowano wiele nowych brigad produkcyjnych, wprowadzono i upowszechniono nowe radzieckie metody pracy.

ZEGAR DLA MDM



Na jednym z bloków MDM przy zbiegu ul. Wilczej i Marszałkowskiej montowany jest obecnie wielki zegar, którego tarcza ma 5 metrów średnicy. Tarcza tego zegara wykonana jest z kolorowej mozaiki. Zegar wyposażony będzie w kuranty.

Przy montażu zegara — giganta wyróżniają się grupy pracowników młodzieżowych z ZBMW-3-KAM: Henryka Rumianka i Henryka Jazwińskiego. Pracownicy ci pomagają przy transporcie dużych części zegara. Zegar wykonana Spółdz. Rzemieślnicza Mechaników i Optyków.

Na zdjęciu: transport części zegara.

O przygotowaniach młodych żołnierzy do Złotu mówi na naradzie przodownik wyszkolenia bojowego i politycznego pilot samolotu odrzutowego oficer Polech.

Osiągnięcia złotowe — jak podkreślano w dyskusji — są wynikiem wzrostu świadomości politycznej młodzieży, są dowodem jej wielkiego patriotyzmu, miłości i przywiązania do Ludowej Ojczyzny.

Złot zmobilizował młodzież do rozwiązania jeszcze szerszej pracy kulturalnej, do rozwijania ciężkiej fizycznej i sportu. Tysiące młodzieży w okresie przygotowań do Złotu zdaje normy na SPO.

W dyskusji zabrała również głos sekretarz KC Komsołmu — Fiodorowa. Słowa Fiodorowej wywołujące młodzież polską do przewyższenia trudności w walce o zbudowanie socjalizmu w Polsce zebrani powitali długo nie milkącymi okrzykami na cześć przyjaźni młodzieży polskiej z młodzieżą radziecką.

Po zamknięciu dyskusji zabrał głos premier Cyrankiewicz. Wskazania mówcy, wytyczające drogę młodzieży polskiej nie tylko na okres pracy przedzłotowej, ale również i na okres pozłotowy, przyjął zgromadzeni entuzjastycznymi oklaskami.

Uczestnicy narady uchwaliли tekst listu do Prezydenta RP — Bolesława Bieruta. Młodzież stojąc długo skandowała: „Bierut, Bierut” i wznosiła gorące okrzyki na cześć PZPR, manifestując niezłomną wolę pełnego realizowania jej wskazań w wielkim dziele budowania socjalizmu w Polsce.

Chłopi — uczestnicy wycieczki do ZSRR powrócili do kraju

25 bm. powróciła do Warszawy wycieczka chłopów — uczestników drugiej w tym roku wycieczki do Zw. Radzieckiego.

Uczestników wycieczki powitali na dworcu: min. Rolnictwa — Dąb Kociol, wicemin. Rolnictwa: Rzenkowski i Czaja, przedstawiciele KC PZPR — Pszczołkowski i Klecha, sekretarz NKW ZSL — Juskiewicz oraz sekretarz generalny ZSCh — Jaworski. Na dworcu obecny był sekretarz ambasady ZSRR w Warszawie A. P. Jermiłow. Powracających chłopów witały także delegacje robotników z warszawskich zakładów pracy oraz młodzież ZMP-owskiej.

Witając uczestników wycieczki min. Dąb Kociol oświadczył m. in.: „Gdy powrócicie do swoich gromad, głoscie prawdę o Zw. Radzieckim wśród waszych sąsiadów. Jednocześnie bądźcie orędownikami zespolowej gospodarki w rolnictwie, nowego i szczęśliwego życia wsi polskiej”.

Wieczorem na zaproszenie premiera Cyrankiewicza, uczestnicy wycieczki przybyli do Prezydium Rady Ministrów. W Sali Kolumnowej spotkali się z przedstawicielami Rządu, władz naczelnych PZPR i ZSL, dzieląc się z nimi swoimi wrażeniami i doświadczeniami.

W spotkaniu wzięli udział m. in.: Marszałek Sejmu Kowalski, premier Cyrankiewicz, wicepremier Ciołkosz, min. Rolnictwa Dąb

min. Rolnictwa — Kuhl, wiceminister Obrony Narodowej — gen. Popławski, kierownik Wydz. Rolnego KC PZPR — Pszczołkowski, sekretarz NKW ZSL — Juskiewicz.

Obecni byli również: radca ambasady ZSRR w Warszawie — D. I. Zaikina oraz II sekretarz ambasady ZSRR — A. P. Jermiłow.

Po krótkich wypowiedziach uczestników wycieczki na zakończenie spotkania zabrał głos premier Cyrankiewicz, który oświadczył, że najszlachetniejszą odpłatą braciom radzieckim za to, co chłopcy galscy widzieli i za serdeczne przyjęcie powinno być wyrażenie wszystkich sił, ażeby rolnictwo nasze jak najszybciej odrobiło zadania pozostałone po rządach obszarników i kapitalistów. Po to, żeby rolnictwo mogło nadążyć za tempem rozwoju całego kraju, trzeba, by chłopcy coraz śmielej wstępowali na drogę spółdzielczości produkcyjnej.

„To jest Wasze zadanie. Wystarczy, ażebyście mówili o tym, co widzieliście w ZSRR, co przeżyliście. To jest Wasze zadanie. Wam powoły obywatelskiej żyć narsz polskiej dzieła. Przysięgnijcie — zakończył wsi do „sędzi długotrwałych oklasków i okrzyków na cześć przyjaźni — radzieckiej, na cześć Premiera Bieruta i Wielkiego Stalina.”

Temier Cyrankiewicz podejmował następnie uczestników wycieczki lampką winą.

W obronie swobód demokratycznych — w obronie pokoju

Perspektywy walki i zwycięstwa ludu włoskiego

Przemówienie Palmiro Togliattiego

RZYM (PAP). — 22 bm. plenium KC Włoskiej Partii Komunistycznej zakończyło obrady poświęcone omówieniu sytuacji w kraju w związku z ostatnimi wyborami samorządowymi. Przemówienie wygłosił Palmiro Togliatti.

Należy przede wszystkim podkreślić — oświadczył m. in. Togliatti — że sytuacja narodu włoskiego jest obecnie bardziej poważna, bardziej napięta niż przed rokiem lub kilkoma miesiącami. Zwiększyło się zagrożenie nie swobód demokratycznych, bytu obywateli i pokoju naszej ojczyzny. Należy jednak pamiętać, że wypływa to przede wszystkim z rozwoju sytuacji międzynarodowej.

Pod tym względem sytuacja stała się poważniejsza niż przed kilkoma miesiącami. Nie sądzę, mimo to, by słuszne było już teraz twierdzenie, że zmniejsza się możliwość utrzymania pokoju. Nie tylko bowiem rosną siły i wielkiego frontu pokoju, lecz wzmacnia się również stanowisko państw, rządów i mas ludowych, walczących czynnie w obronie pokoju. Nie ulega jednak wątpliwości, że kroki, podjęte ostatnio przez kierownictwo grupy imperialistycznej dla zaostreżenia sytuacji międzynarodowej, miały szczególnie poważny charakter.

Po omówieniu sytuacji na Dalekim Wschodzie i w Europie Togliatti stwierdził:

Rzuca się w oczy uścisłość rządu włoskiego wobec Ameryki w polity-

ce międzynarodowej. Taka polityka zagraniczna nie odpowiada wymogom życia narodowego Włoch.

Zainteresowani jesteśmy przede wszystkim w tym, aby nawiązać stosunki dobrego sąsiedztwa i stosunki handlowe ze wszystkimi częściami Niemiec. Polityka włoska w kwestii niemieckiej nie może różnić się od polityki, którą prowadzi Związek Radziecki, a która zmierza do pokojowego zjednoczenia Niemiec i do tego, by nie dopuścić do odrodzenia militarystyki niemieckiej.

Wbrew polityce rządu włoskiego, narzuconej przez USA, interesy Włoch wymagają szerokiej wymiany ekonomicznej i kulturalnej ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej.

Ten brak włoskiej polityki narodowej, to zupełne podporządkowanie się rządu naszego kraju polityce obcego imperializmu — stwierdził Togliatti — jest podstawowym czynnikiem decydującym o poważnej sytuacji Włoch. Jest rzeczą jasną, że w takich warunkach centralnym naszym zadaniem pozostaje walka o pokój.

W ostatniej części referatu Palmiro Togliatti zanalizował wyniki ostatnich wyborów i na tym tle omówił wewnętrzną sytuację polityczną.

Jeśli weźmiemy pod uwagę wybory z 1951 r. i wybory z r. 1952 — powiedział Togliatti — okaże się, że siły lewicy uzyskały ogółem 487 tys. nowych głosów. Procent głosów uzyskanych przez blok lewicy wzrósł z 31,8 do 35,7 w porównaniu z 1948 r. Partia chłopsko-chryścijańska — demokratyczna i jej sojusznicy stracili, według oficjalnych danych, około 4.300 tys. głosów, a procent uzyskanych przez nich głosów spadł z 63 do 49,6.

Mówca stwierdził, że nie chodzi tu jednak o sukcesy liczbowe, lecz o to, jak przebiegała walka wyborcza. Ma to dla nas znaczenie decydujące — podkreślił Togliatti — i właśnie pod tym względem nasze sukcesy są szczególnie wielkie. Nie było przede wszystkim ani cienia izolacji naszej partii. Przeciwnie, nigdy jeszcze nie czuliśmy się tak ściśle związani nie tylko z socjalistami, lecz również z wieloma liberalami, republikanami, socjaldemokratami i demokratami w ogóle, którzy dawniej nie utrzymywali z nami kontaktu. Ważna jest również okoliczność, że wyniki te zostały osiągnięte na południu, tj. na obszarach zacofanych ekonomicznie i różniących się od reszty kraju pod względem socjalnym.

Świadczy to, że są we Włoszech ogromne masy ludności gotowe do popierania rządu, który by prowadził politykę lewicową, to jest politykę wolności i pokoju. Siły lewicy przewyższają dzisiaj siły klerikałów, chociaż nie przewyższają zjednoczonych sił klerikałów i ich satelitów.

Z kolei Togliatti poruszył sprawę przesunięcia części wyborców na pra-

wo: w kierunku monarchistów i faszystów. Fakt ten stanowi poważne niebezpieczeństwo i jest jednym z czynników skomplikowania i zaostreżenia ogólnej sytuacji. Reakcyjna polityka klerikałów włoskich — stwierdził Togliatti — jest obecnie najgroźniejszym środkiem przekształcenia niebezpieczeństwa restauracji monarchii i faszystów w realne niebezpieczeństwo.

Dlatego też — ciągnął dalej Togliatti — zadanie nasze polega dzisiaj na tym, aby jeszcze bardziej zdecydowanie niż dotychczas prowadzić walkę w obronie swobód demokratycznych, włączyć ją ściśle z walką w obronie pokoju. Nasz konkretny cel doprowadza się do tego, by żądać poszanowania i przestrzegania konstytucji republikańskiej, by żądać tego i walczyć o to. Nasz cel polega na tym, by żądać prowadzenia polityki pokoju przez rząd, by żądać rewizji całej polityki zagranicznej Włoch i udziału naszego kraju we frontie obrony pokoju. By cel ten osiągnąć

winniśmy zmobilizować wszystkie siły ludowe na platformie demokratycznej.

Na zakończenie Togliatti oświadczył: Musimy wiedzieć, że czeka nas okres jeszcze trudniejszy niż dotąd, ostrzejszej walki, zarówno w dziedzinie związkowej, jak i politycznej i parlamentarnej. Coraz bardziej jawna stała się okupacja naszego kraju, coraz bardziej jawne staje się niebezpieczeństwo, grożące jego niezawisłości i pokojowi. Konkretyzując się reakcyjne plany rządzącej partii klerikalnej, próby wskrzeszenia reakcji i likwidacji swobód demokratycznych.

Lecz jeśli uwzględnimy nie tylko nasze siły i nie tylko siły naszych sojuszników, lecz nastroj całego włoskiego narodu, jego przywiązanie do demokracji i wolności, jego dążenie do pracy i pokoju — możemy nakreślić dla naszej partii nie tylko perspektywę wyjątkowej pracy i wyjątkowej walki, lecz również perspektywę sukcesu.

W walce o wolność i niezawisłość ojczyzny

naród koreański jest niezwykły

PHENIAN (PAP). — 25 bm. minęła druga rocznica agresji amerykańskiej na Koreę. Naród koreański obchodził ten dzień, jako dzień walki przeciwko imperializmowi. Na terenie Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej odbyły się masowe wiece i zebrań.

MOSKWA (PAP). Przewodniczący Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Kim Du-bon zamiarował na łamach „Prawdy” artykuł poświęcony drugiej rocznicy zdradzieckiego napadu najęźdźców amerykańskich na Koreę.

Po zdemaskowaniu celów agresji amerykańskiej w Korei, Kim Du-bon pisał:

W wojnie rozpetanej przez imperialistów w Korei starły się dwa ustroje i gdy jeden z nich, ludowo-demokratyczny, stawiając w ciągu dwóch lat niezachwianie czoło trudnościom wojny, dowiódł swej żywotności i możliwości dalszego rozwoju, drugi — antynarodowy reżim lisymanowski, sfabrykowany przez Amerykanów — ujawnił całkowitą swą niezdolność do życia i rozkład.

W zakończeniu Kim Du-bon pisał: Naród koreański broni słusznej sprawy — prawa do tego, by być gospodarzem we własnym domu. Walczy on o zjednoczenie, walczy o przyjaźnię współzycie ze wszystkimi miłującymi wolność narodami. Sprawa, o którą walczy naród koreański, jest święta i sprawiedliwa, i dlatego sprawa ta zwycięży.

Naród radziecki pozdrawia walczącą Koreę

MOSKWA (PAP). — W związku z drugą rocznicą agresji amerykańskiej w Korei, „Prawda” zamieszcza pt. „Dzień Obrony [Pokoju]” artykuł wstępny, w którym czytamy m. in.: Od dwóch lat trwa wojna wyzwolenia narodu koreańskiego przeciwko zbrojnej interwencji imperialistów amerykańskich. Swą bohaterką walki przeciwko najęźdźcom naród koreański zdobył sympatię wszystkich miłujących pokój narodów świata. Korea stała się symbolem ruchu wyzwolenia dla krajów uciemiężonych i zależnych.

Naród radziecki, cała postępową ludność, przesyłała braterskie pozdrowienia dzielnemu narodowi koreańskiemu, bohaterom broniącemu w walce przeciwko obcym najęźdźcom swą wolność i niezawisłość.

Bankructwo zaborczych planów USA w Korei jest przekonywającym świadectwem, że awanturnicy imperialistów amerykańskich wobec miłującego pokój narodu koreańskiego

skiego jest skazana na niepowodzenie imperialistycznej amerykańskiej niezdolności i niezdolności użarminie narodu, który poznał, jakim zwycięstwem jest wolność, i który nie chce znaleźć się znowu w niewoli.

W dniu braterskiej solidarności międzynarodowej z bohaterami narodem koreańskim — pisał „Prawda” w zakończeniu — w dniu obrony pokoju, masy pracujące wszystkich krajów, cała postępową ludność domaga się:

— Pokojowego rozwiązania problemu koreańskiego na rozsądnych i sprawiedliwych podstawach, wycofania wszystkich obcych wojsk z tego kraju.

— Bezwarunkowego zakazu broni masowej zagłady, potępienia zbrodni agresorów amerykańskich, którzy zaatakowali broń bakteriologiczną w Korei i Chinach północno-wschodnich.

— Zdemaskowania nieludzkich, haniebnych represji, stoczonych przez amerykańskie dowódczo wojskowe w obozach jenieckich.

Chłopi zakładają nowe spółdzielnie produkcyjne

Po zakończeniu wiosennych siewów liczne grupy chłopów przystąpiły do zakładania w swych gromadach spółdzielni produkcyjnych. W niektórych wsiach komitety założycielskie przeprowadziły już prace organizacyjne i załatwiły formalności rejestracyjne. Obecnie rozpoczynają tam pracę nowe spółdzielnie produkcyjne.

W pow. tomaszowskim na Lubelszczyźnie powstały ostatnio 4 nowe spółdzielnie: w Pododolowie i Dobużku w gm. Łaszczów oraz w Żurawcach i Zatyłu w gm. Lubycza Królewska.

Niedawno zarejestrowano także dwie nowe spółdzielnie produkcyjne w woj. gdańskim. Jedną z nich zorganizowali chłopci gromady Wolentów w pow. starogardzkiem w przedmiejscu Święta Ludowego i nazwali ją „Chłopska Wola”. Druga spółdzielnia powstała w gromadzie Brody w pow. tczewskim.

Chłopi z gromady Siedlice w pow. opolskim zorganizowali nową spółdzielnię, którą nazwali „Nowe Życie”. Przystąpiło do niej 22 chłopów, któ-

Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego wykonało przed terminem plan I półrocza

Z całego kraju nadchodzą dalsze meldunki o przedterminowym wykonaniu planów I półrocza br. przez zakłady produkcyjne.

25 bm. górnicy kopalni rybnickich wykonali przedterminowo półroczny plan wydobycia. Do końca półrocza zakłady kopalni Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego dadzą gospodarce narodowej około 135 tys. ton ponadplanowej produkcji węgla.

Awangardę załóg rybnickich stanowią górnicy kopalni: „Rydułtowy”, „Marcel”, „Ignacy”, „Dębieńsko” i „Chwałowice”. Dzięki nim Rybnickie Zjednoczenie zajęło też pierwsze miejsce wśród wszystkich pozostałych zjednoczeń węglowych pod względem liczby kopalni, które zameldowały o przedterminowym zrealizowaniu zadań półrocznych.

Górnicy kopalni „Dębieńsko”, „Chwałowice” i „Walenty-Wawel” powiększyli do 19 liczbę załóg kopalnianych, które zrealizowały półroczne zadania produkcyjne. Do końca bm. załogi te wydobędą łącznie ponad plan przeszło 440 tys. ton węgla.

W ostatnich dniach wiele statków Polskich Linii Oceanicznych zameldowało o przedterminowym wykonaniu półrocznych planów przewożenia. Osiągnięcia załóg tych statków przyczyniły się do tego, że 24 bm. Polskie Linie Oceaniczne mogły zameldować o wykonaniu swego planu

półrocznego: w tonach w 103,3 proc. w tonomilajach w 119,5 proc.

25 bm. zrealizował zadania I półrocza br. przemysł ceramiczny. Wydajność pracy w tym przemyśle wzrosła w porównaniu z r. ub. o 12 proc. Na wyróżnienie zasłużyły zakłady Włocławskich Zakładów Fajansu, Fabryki Porcelany Elektrotechnicznej w Boguchwałach, Fabryki Porcelitu w Chodzieży i Zakłady Wytwarzania Kamionkowych w Marywilu, które zameldowały o wykonaniu zadań półrocznych.

20 bm. o przedterminowym wykonaniu zadań produkcyjnych za I półrocze br. pod względem wartości zameldował przemysł kawy i środków odżywczych. Dzięki przedterminowej realizacji półrocznych zadań wytwórczych, przemysł kawy i środków odżywczych da do końca czerwca br. ponadplanową produkcję wartości ok. 11 mln. zł.

23 bm. przedterminowo zakończył wykonanie planu produkcji za I półrocze przemysł cukierniczy.

Założa Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego w Gdańsku na 10 dni przed terminem zameldowały o wykonaniu półrocznego planu produkcyjnego. Załoga ZBM w Gdańsku w ciągu I półrocza przekazała do użytku rodzin robotniczych ponad 2 tys. nowych izb mieszkalnych.

O przedterminowym wykonaniu planów produkcji I półrocza zameldowało już 10 zakładów przemysłu metalowego i elektrotechnicznego z terenu Łodzi i woj. łódzkiego.

25 bm. trzy dalsze zakłady przemysłu dziewiarskiego zameldowały o przedterminowym wykonaniu planów za I półrocze br. Są to: ZPDZ w Dykaczach, ZPDZ w Radkowie, ZPDZ im. W. Głazewskiego.

O przedterminowym wykonaniu półrocznego planu produkcji zarówno pod względem ilości jak i wartości zameldowały 24 bm. ZPWeln. im. Niedzielskiego w Łodzi.

Przyjęta w Belwederze

25 bm. Prezydent RP przyjął na audyencji sprawozdanie ambasadora R.P. w Waszyngtonie J. Winiwieca.

KRONIKA POLITYCZNA

25 bm. dotychczasowy ambasador nadzwyczajny i pełnomocnik Włoch w Polsce Giovanni De Astis złożył wizytę pozostającą wicemin. Spraw Zagr., St. Wierbińskiego.

Dwa samoloty naruszyły granicę ZSRR

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi: 21 bm. rząd szwedzki, za pośrednictwem swego ambasadora w Moskwie zwrócił się do rządu radzieckiego z prośbą o zakomunikowanie, czy radzieckie siły zbrojne nie ostrzelały 13 b. m. nad Bałtykiem samolotu szwedzkiego typu „DS-3” i jeśli tak było — o wyjaśnienie okoliczności tego wypadku.

24 b. m. min. spraw zagr. ZSRR A. Wyszyński przyjął ambasadora Szwecji p. Söhlmana, któremu zakomunikował, że 13 b. m. o godz. 13 min. 10 dwa samoloty obce naruszyły granicę radziecką w rejonie Wentspilsa od strony Bałtyku. Wobec mgły i niepomyślnych warunków atmosferycznych, przynależności tych samolotów nie ustalono. Samoloty zostały odpędzone przez samoloty radzieckie. Min. Wyszyński zwrócił jednocześnie uwagę na charakterystyczny fakt, że samoloty radzieckie nigdy nie naruszają granic innych państw, podczas gdy ostatnio zanotowano kilka wypadków naruszenia granicy radzieckiej przez samoloty obce, w tej liczbie szwedzkie.

FAKTY DNIA

Chory i konsylium

DO LONDONU zwolano konsylium w składzie: Acheson, Eden i Schuman, czyli ministrowie spraw zagranicznych USA, Anglii i Francji. Chorem — jak nie trudno się domyślić — jest Adenauer, „kanclerz” Niemiec zachodnich.

Na co jest chory? Wynika to z przytoczonych poniżej świadectw lekarskich „fachowców”, znających się dobrze na tego rodzaju schorzeniach. Diagnoza agencji brytyjskiej REUTER: Po ostatniej jedynymśnej uchwale Bundesratu Trizonii, która wpadła jak najbardziej niepomysłnie dla Adenauera i postawiła pod znakiem zapytania ratyfikację amerykańsko-hitlerowskiego „układu ogólnego” i traktatu o „armii europejskiej”, Reuter stwierdził:

„Jest to dopiero pierwsza z wielu ciężkich porażek, które poniesie może Adenauerowska polityka remilitaryzacji Niemiec zachodnich”.

Diagnoza dziennika zachodnio-niemieckiego „HAMBURGER ECHO”: „Wszystko wskazuje na to, że nie da się powstrzymać wzrastającej o pozycji — przeciwko — jedynotorowej (czytaj: proamerykańskiej — red.) polityce kanclerza”.

Diagnoza jak najbardziej miarodajnych „lekarzy” z „WALL STREET JOURNAL”: „Departamentowi Stanu, który postawił na Adenauera, grozi teraz wielkie niebezpieczeństwo, że przegra tę stawkę w polityce zagranicznej. Wydarzenia ostatnich tygodni pokazały, że w Niemczech zachodnich zaczyna się jeden z najpoważniejszych kryzysów politycznych w dziejach powojennych tego kraju. W grę wchodzi nie tylko losy Adenauera, lecz również losy opracowa-

